

WIADOMOŚCI GEOGRAFICZNE

(REVUE MENSUELLE DE GÉOGRAPHIE)

Wydawnictwo Krakowskiego Oddziału Polskiego Tow. Geograficznego

Redakcja: WIKTOR ORMICKI, Kraków, ul. Grodzka 64.

Miesięcznik poświęcony przeglądowi spraw geograficznych w Polsce i za granicą.
Wychodzi z początkiem każdego miesiąca z wyjątkiem sierpnia i września.

Kraków, styczeń—luty 1935 r.

W. ORMICKI.

Śmiertelność dzieci w wieku 1—4 lat w Polsce.

Die Sterblichkeit der Kinder im Alter vom 1—4 Lebensjahr in Polen (1928).

Wobec tego, że zgony dzieci w wieku 1—4 lat stanowiły w Polsce w latach 1927 i 1928 13,9 i 12,3% ogółu zgonów, co odpowiada zmniejszeniu liczby urodzeń żywych o 7,56% i 6,26% — należy śmiertelność tej grupy dzieci uznać za wysoką ¹⁾ (p. tabl. 1).

TABLICA 1 — Tafel 1.

Zgony dzieci w wieku 1—4 lat w Polsce i krajach ościennych.

(Die Sterblichkeit der Kinder im Alter vom 1 bis 4 Lebensjahr in Polen und in den Nachbarstaaten).

Państwo (Staat)	Zgony dzieci w wieku 1—4 lat w odsetkach (Es starben im Alter vom 1—4 Lebensjahr von 100)					
	żywo urodzonych (Lebendgeborenen)		dzieci, które dożyły 1 rok (Einjähr. Kindern)		ogółu zmarłych (Gestorbenen)	
	w latach (in den Jahren)					
	1927	1928	1927	1928	1927	1928
Polska (Polen)	7,56	6,26	8,9	7,32	13,9	12,3
Czechosłowacja (Tschechoslowakiet)	4,53	3,7	5,38	4,37	6,6	5,6
Łotwa (Lettland)	5,	4,2	5,42	4,65	6,95	6,25
Niemcy (Deutschland)	2,47	2,11	2,75	2,16	3,79	3,38
Rumunja (Rumänien)	10,	7,	12,62	8,57	15,3	12,4

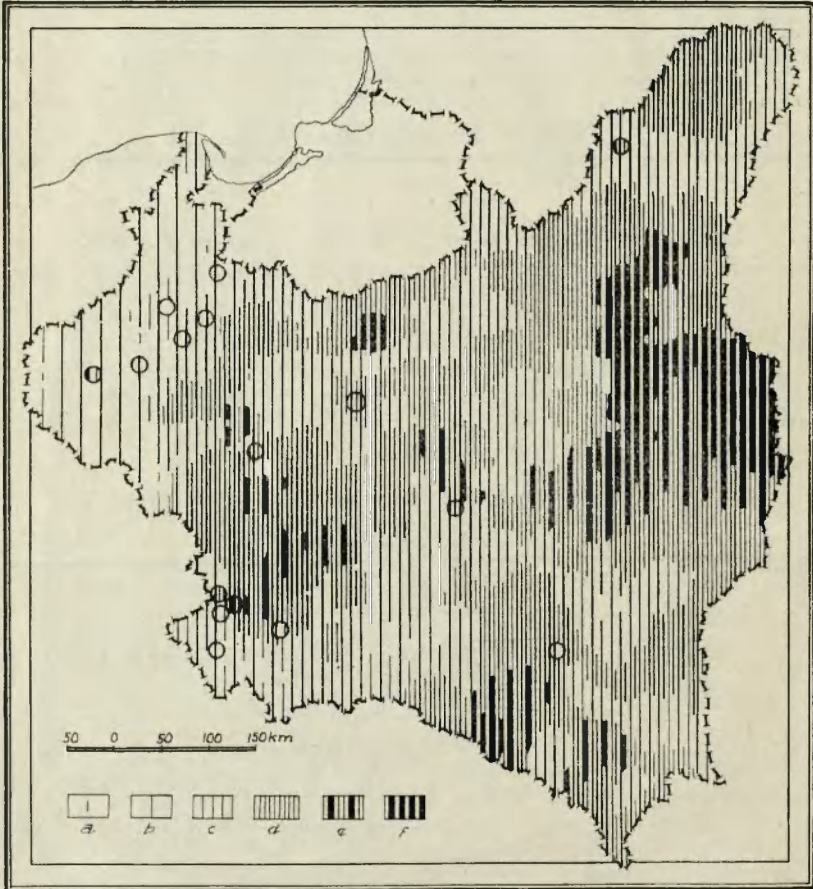
¹⁾ W latach 1927 i 1928 zmarło w Polsce 72.465 i 62.052 dzieci w wieku 1—4 lat.



Najniższe straty z racji śmiertelności dzieci w wieku 1—4 lat ponosi Zachodnia Polska (p. mapa). Stopa śmiertelności dzieci obniża się tam lokalnie do 1,9‰ żywo urodzonych, nie przekracza zaś nigdzie 4‰. Już w Środkowej Polsce

Rozmieszczenie śmiertelności dzieci w wieku 1—4 lat (1928).

(Die geographische Verbreitung der Sterblichkeit der Kinder im Alter vom 1 bis 4 Jahr).



rys. Dr. M. I. Ormicka gez.

Objaśnienie — Erläuterung:

Na 100 żywo urodzonych zmarło w wieku 1—4 lat — (Auf 100 Lebendgeborene starben im Jahre 1928 im Alter vom 1 bis 4 Jahr).

- | | |
|--|--|
| a = mniej niż 2 dzieci
weniger als 2 Kinder | d = 6,1 — 8 dzieci
Kinder |
| b = 2 — 4 " | e = 8 — 10 " |
| c = 4,1 — 6 " | f = więcej aniżeli 10 dzieci
mehr als 10 Kinder |

UWAGA: Sygnaturą kołową oznaczono wydzielone miasta (p. tekst).

śmierć pochłania 4,5—6,5%. Wyróżnia się tutaj przedewszystkiem wyżyna Małopolska, która w części pn., zach., środkowej i pd. zach. jest okręgiem wzmożonej śmiertelności. Maksimum śmiertelności dzieci w wieku 1—4 lat leży na Polesiu i w Nowogródzkim (9% i więcej). W Południowej Polsce na zachodzie przeważa niska śmiertelność: powiaty krakowski

TABLICA 2 — Tafel 2.

Śmiertelność dzieci w wieku 1—4 lat
według miejsca zamieszkania i wyznania.

Sterblichkeit der Kinder im Alter vom 1 bis 4 Lebensjahr (der Wohnstätte und dem Glaubensbekenntnisse nach)
1928

Wyznanie Glaubensbekenntnis	Na 100 żywych urodzeń (Von 100 Lebendgeborenen in)								
	Polska Polen	miasta (Städte)			Gminy wiejskie Dorfgemeinden	województwa (Wojw.)			
		poniżej 100.000 über	100 000—250 000	powyżej 250 000		centralne Mitte	wschodnie Ost	zachodnie West	południowe Süd
zmarło dzieci w wieku 1—4 lat (starben im Alter vom 1 bis 4 Lebensjahr)									
Ogółem (zusammen)	6,26	6,25	6,11	5,31	6,38	6,50	7,60	3,77	6,30
Rzymsko-katolickich <i>Römisch-katholisch</i>	5,87	6,30	6,57	5,40	5,85	6,63	6,11	3,85	5,28
Grecko-katolickie <i>Griechisch-katholisch</i>	7,34	4,33	4,98	7,34	7,38	—	—	—	7,38
Prawosławne <i>Orthodox</i>	8,11	7,32	5,93	7,40	8,14	6,61	8,37	—	—
Ewangelickie <i>Evangelisch</i>	4,02	5,15	3,53	4,12	3,91	4,54	4,49	2,65	5,45
Mojżeszowe <i>Mosaisch</i>	4,76	6,26	5,1	4,4	3,95	3,66	4,89	—	3,84
Inne (andere)	6,18	7,81	—	7,31	6,08	—	6,58	—	—

i tarnowski zdradzają wyższą. Terenem zdecydowanego nasilenia śmiertelności są Karpaty Wschodnie.

Geograficzne rozmieszczenie wysp wyższej śmiertelności (powiaty łęczycki i piotrkowski, będziński, olkusi, włocławski i kielecki, łukowski i lubartowski, mazowieckomakowski) zdaje się wskazywać na istnienie zależności nie tylko od poziomu ogólnokulturalnego, ale i od stanu industrializacji, jakości gleb oraz sąsiedztwa większych lub wielkich miast.

Porównanie mapy śmiertelności dzieci w wieku 1—4 lat z mapą śmiertelności niemowląt [4] unaocznia rozpiętość różnic kulturalnych, zachodzących w Polsce w kierunku równoleż-

nikowym. Maksymalnej śmiertelności niemowląt lokalizowanej na zachodzie przeciwstawia się maksimum śmiertelności dzieci w wieku 1—4 lat zogniskowane na wschodzie, gdy w pd.-wsch. Polsce oba maksima znachodzą się na tym samym obszarze.

Śmiertelność dzieci w wieku 1—4 lat jest z reguły silniejsza na wsi (p. tabl. 2), w miastach waha się ona od 2,33% w Bielsku, od 8,76% w Sosnowcu¹⁾.

W przecięciu dla całej Polski wzmagą się śmiertelność dzieci z wielkością miast. Jednakowoż w obrębie poszczególnych wyznań stosunki układają się bardzo rozmaicie. Ludność wyznania rzymsko-katolickiego ponosi największe straty w miastach średniej wielkości, grecko-katolicy i prawosławni w małych miastach, mojżeszowi i ewangelicy w dużych.

Najwyższy współczynnik śmiertelności dzieci wśród ludności wiejskiej pojawia się wśród prawosławnych (w 1927 r. — 10,14% żywo urodzonych; w 1928 r. — 8,11%); na dalszych miejscach stoją grecko-katolicy (10,45; 7,34), rzymsko-katolicy (6,72; 5,87), mojżeszowi (5,42; 4,76) i ewangelicy (5,06; 4,02).

Uderza przytem fakt nader rozmaitego ustosunkowania śmiertelności dzieci w miastach a na wsi. Rzymsko i grecko-katolicy oraz prawosławni ponoszą wyższe i dotkliwsze straty na wsi, natomiast mojżeszowi i ewangelicy w miastach.

Zjawisko powyższe, warunkowane niewątpliwie strukturą geograficzną i poziomem kulturalno-cywilizacyjnym środowiska, zdaje się pozostawać w najściślejszym związku ze stanem majątkowym, charakterem zawodowym i stanowiskiem socjalnem większości odnośnych mas wyznaniowych.

L I T E R A T U R A.

1. Annuarul statistic al Romaniei 1929, Bukareszt 1931.
2. Latvijas statistika gada gramata 1927, 1928, Ryga 1928. 1929.
3. Małżeństwa, urodzenia i zgony 1927. 1928 (Statystyka Polski, Serja A. tom 27), Warszawa 1934.
4. Ormicki Wiktor. Śmiertelność niemowląt w Polsce. Wiadomości Geograficzne 1934, z. 10.
5. Statistická Priručka Republiky Československé, Praga 1932.
6. Statistická Ročenka Republiky Československé, Praga 1934.
7. Statistisches Jahrbuch, Berlin 1929.
8. Wiadomości Statystyczne, Warszawa 1933 i 1934.

ZUSAMMENFASSUNG.

Die geographische Verbreitung der Kindersterblichkeit (im Alter vom 1 bis 4 Lebensjahr) in Polen lässt drei Hauptgebiete der maximalen Sterblichkeit erkennen. Das grösste liegt im Osten, das zweite in den Ostkarpathen und das dritte

¹⁾ Śmiertelność dzieci w wieku 1—4 lat przedstawiała się w r. 1928 następująco w miastach wydzielonych: Sosnowiec 8,76% żywo urodzonych, Lublin 7,84, Łódź 7,25, Wilno 6,9, Warszawa 6,74, Królewska Huta 6,08, Kraków 5,26, Toruń 5,04, Inowrocław 4,74, Katowice 4,41, Poznań 4,17, Bydgoszcz 3,93, Lwów 3,81, Grudziądz 3,62, Gniezno 3,50, Bielsko 2,33.

teilweise im Industriegebiet der Kleinpolnischen Platte. Westpolen weist die geringste Kindersterblichkeit auf.

Als wichtige zusammengeschlossene Gebiete einer noch immer hohen Kindersterblichkeit lassen sich unterscheiden: die Kleinpolnische Plate, Nordpodlachien, Nowogródek-Hügelland, Nord- und Ost Wolhynien sowie die weitere westliche Umgebung von Lemberg.

Im ganzen weisen die Landgemeinden eine grössere Kindersterblichkeit auf als die Städte, in denen wiederum die Sterblichkeit der Kinder mit der Stadtgrösse wächst.

In Rahmen der Glaubensbekenntnisse lassen sich manche interessante Verschiedenheiten im Verlauf der Kindersterblichkeit am Lande und in den Städten beobachten. Ortodoxe, Griechisch- und Römisch-katholische für die der höchste Kindersterbeindex charakteristisch ist, weisen eine grössere Sterblichkeit am Lande auf, genau umgekehrt wie Evangelische und Mosaische. Es liegt nahe, diese Erscheinung mit verschiedener sozialer Schichtung der in Rede stehenden Glaubensbekenntnisse in Verbindung zu bringen.

Ruch geograficzny w świecie i w Polsce.

(*Mouvement géographique dans le monde et chez nous*).

1. Towarzystwa i Komisje (*Sociétés et commissions*).

Bangi. — (Franc. Afryka Środk.). W ślad za nowo uruchomioną linią lotniczą Francja—Kongo—Madagaskar zorganizowano specjalną obsługę aerometeorologiczną powołując do życia 5 głównych i 13 podrzędnych stacyj. Główne stacje znajdują się w Bangi (centrala i dyrekcja), Fort Lamy, Fort Archambault, Impfondo, Brazzaville i Pointe-Noire. Zakres badań na stacjach głównych obejmuje prócz obserwacji aerometeorologicznych także studia sejsmologiczne, magnetyzmu ziemskiego i oceanograficzne, zależnie od położenia stacji.

Archangielsk. — Komisja dla badań polarnych przy Rosyjskiej Akademii Umiejętności uruchomiła tutaj biuro, pozostające pod kierownictwem A. V. T o l m a c z e w a.

Berlin. — Dawny Pruski Instytut Meteorologiczny wchodzi obecnie w skład Państwowego Urzędu Zabezpieczenia Żeglugi Powietrznej (Reichsamt für Flugsicherung).

Berlin. — Instytut geologii naftowej, założony w związku z żywą działalnością wiertniczą, pozostaje pod dyrekcją dr. B e n t z a i jest organizacyjnie podporządkowany Pruskiemu Zakładowi Geologicznemu. Ekspozyturą Instytutu geologii naftowej jest stacja w H a n n o w e r z e kierowana przez prof. H a a c k a.

Florencja. — W wojskowym instytucie geograficznym uruchomiono wydział geograficzny, którego zadaniem jest prowadzenie kartoteki zbiorów instytutu, uzupełnianie i spo-

rzządzanie skorowidzów, oraz udzielanie fachowych informacji.

Kopenhaga. — Duńska Akademia Umiejętności (Dantes Plads 35) rozpisala konkurs na rozprawę p. t. „Quelles sont les origines de la plus ancienne civilisation des Eskimaux“? Termin nadsyłania prac upływa z dniem 31 października 1935.

Melbourne. — Na czele założonego w ub. r. Towarzystwa Antropologicznego (Anthropological Society of Victoria) stoi prof. F. Wood Jones.

Meksyk. — W myśl nowej umowy zawartej na dalszych lat pięć przez centralne władze Meksyku i Instytut Carnegie'go — toczyć się mają studia nad historją i kulturą Mayów w państwach Yucatan i Campeche, w szczególności zaś w rejonie Chichen Itra.

Nowy York. — Celem szerzenia wiedzy geograficznej i etnograficznej założono rodzaj teatru geograficzno-etnograficznego pod nazwą „The Geographic Players, Inc.“ Kierownikiem imprezy jest dr. Roy Chapman Andrews.

Paryż. — Wydawane od 1934 r. „Annales de Physique du Globe de la France d'Outre-mer“ pozostają pod redakcją H. Huberta.

Waszyngton D. C. — Nowo założone „Society of Woman Geographers“ pozostaje pod prezesurą H. Chalmers Adams i ma skupiać członkinie ze Stanów Zjednoczonych i Kanady. Towarzystwo posiada własny organ (adres: Barr Building Washington D. C.).

Wiedeń. Pod redakcją Inż. Eng. Pigala ukazują się od r. 1933 „Mitteilungen des Hoerbiger Instituts“, dwutygodnik, poświęcony fizyce wszechświata i ziemi.

II. Zjazdy (Congrès).

Kraków. *Sprawozdanie z konferencji dyluwjalnej.* Dnia 18 grudnia 1934 r. odbyła się w Krakowie konferencja w sprawie plejstocenu, zorganizowana przez Pol. Tow. Geologiczne.

Celem konferencji było ustalenie programu udziału Polski w Zjeździe Asocjacji plejstoceńskiej w Innsbrucku w r. 1936.

Prof. Wł. Szafer zapoznał uczestników ze stratygrafją okresu dyluwjalnego na podstawie florystycznej. W bardzo jasnym referacie scharakteryzował pod względem florystycznym 4 okresy glacialne i 3 interglacialne oraz okres podyluwjalny. Na podstawie obecnego stanu badań można już wydzielić pewne zespoły roślin, charakterystyczne dla danych okresów glacialnych i interglacialnych.

Nowem jest wyróżnienie przez Prof. Szafera u schyłku epoki lodowej jeszcze jednego, ostatniego zlodowacenia Vilnien, oddzielonego od okresu Varsovien II. interglacjałem

względnie interstadjałem (nie jest to jeszcze rozstrzygnięte) Lituanien. Następnie omówił utwory jeziorne ze szczątkami roślin, stwierdzone w Roztoce koło Jasła i związał je z glaciałem Varsovien II.

Doc. B. Ś w i d e r s k i przedstawił wyniki badań nad zlodowaceniem dorzecza górnego Prutu i Bystrzycy. Stwierdził tu istnienie dwóch zlodowaceń, odpowiadających na pfn. zlodowac. Cracovien i Varsovien I., w okresie zaś Varsovien II. w karach zalegały tylko pola firnowe. Duże znaczenie mają tutaj wyniki pracy Kozija nad torfowiskiem pod Howerlą.

Dr. M. K l i m a s z e w s k i przedstawił wyniki swych badań nad utworami dyluwjalnymi w dolinie Dunajca od Piecin po ujście. Nawiązując do pracy B. Halickiego, obejmującej pfn. stoki Tatr wraz z Podhalem prześledził utwory, związane przez H. z poszczególnymi (3) zlodowaczeniami tatrzańskimi w całej dolinie Dunajca, w dolnej zaś części dorzecza skartował utwory glacy. pfn. W wyniku dochodzi do synchronizacji l. zlodow. tatr. ze zlodowaceniem Cracovien i przypuszcza równoczesność następujących dwóch zlodowaceń tatr. ze zlodowaczeniami północnymi. W czasie regresji lądolodu Cracovien stwierdza dwa okresy stagnacji, którym towarzyszyły spływy wód systemu Dunajca ku wsch., w sąsiednie dorzecza.

Doc. M. K s i ą ż k i e w i c z otrzymał podobne wyniki, opracowując obszar wododzielny między Wisłą a Olzą. I tu miały miejsce w czasie regresji zlodow. Cracovien 2 okresy postoju i związane z temi spływy wód górnej Wisły — ale na zach., w dorzecze Olzy.

W dyskusji nad temi referatami zabierali głos Prof.: Nowak, Smoleński, Szafer i Ludwik Sawicki.

Prof. J. N o w a k dzieli Polskę w okresie dyl. na 3 terytoria: 1) obszar kriobałtycki, 2) kriokarpacki i 3) anemoklastyczny (Podole). Podkreśla ważność stref kontaktowych oraz przesuwanie się tych obszarów w różnych epokach glacialnych. Omawiając utwory anemoklastyczne stwierdza, że lesy są do dzisiaj mało zbadane, a nawet istnieją wątpliwości w ich oznaczaniu. W związku z tem przedstawia metodę mechanicznego badania lessów, podaną przez Quiringa.

Prof. J. S m o l e ń s k i wyróżnia w Karpatach w okresie dyluwj. cztery typy dolin: 1) Doliny tamowane przez lądolód przy ujściu (np. San), 2) tamowane przy ujściu i zlodowacone w górn. biegu (Dunajec), 3) niezlodowacone ani przy źródłach ani przy ujściu (Stryj) i 4) zlodowacone tylko przy źródłach (Prut). W każdym z tych typów występowały odmienne zjawiska w okresie dyluwjalnym.

Popołudniu odczytano referat nadesłany przez dr. B. H a l i c k i e g o p. t.: „O zasięgu zlodowacenia Bałtyckiego w Polsce“, a następnie dr. L u d w i k S a w i c k i przedstawił swój podział okresu dyluwjalnego.

Wyróżnił siedm zlodowaceń: 3 zlod. w okresie Cracov., 2 zlodowac. w okresie Varsovien I. i 2 zlodowacenia w okresie Varsovien II. Podział okresu podyluwj. przyjmuje za Sernanderem. Omawia tu fazy tworzenia się wydm, stosunek lessów do zlodowaceń (zlodowac. 3, 4, 5 i 6 mają swe odpowiedniki w lessach), wreszcie stosunki prehistoryczne.

Wywody te obudziły pewne zastrzeżenia (Szafer, Nowak, Piech): Ilość moren nie może dowodzić ilości samodzielnych zlodowaceń (oscylacje), brak śladów istnienia 1 zlodowacenia (dolne Cracovien), podział Sernandera został już zarzucony, less niema żadnego związku ze zjawiskami glacialnymi.

W zakończeniu Prof. J. Nowak wysuwa szereg problemów ogólnych, które należałoby przygotować na Zjazd: Tyczą one rozmieszczenia facyj interglacialnych i periglacialnych, opracowania facyj mieszanych, dawnych spływów rzecznych, indeksów moren., stosunku dyluwjum do okresów pre- i podyluwjalnego, lessów, flory dyluwj. (co zostało już zrobione) i fauny (prawie zupełnie nieopracowanej) w końcu nawiązania wyników naszych badań do badań w sąsiednich krajach.

M. Klimaszewski.

III. Ekspedycje (*Expeditions*).

AFRYKA.

Włoska ekspedycja topograficzna w pustyni Libijskiej, pozostająca pod kierownictwem prof. di Caporiacco, pracowała w r. 1933 w pd. Cyrenajce i w oazie Kufra. Wyprawa przedsięwzięła szereg wypadów z Kufry, docierając w obszar górotworów Arkeny i Uwenat. Wyniki zdjęcia topograficznego utrwalono kartograficznie w podziałkach 1:400.000 i 1:100.000. Przeprowadzony przy tej sposobności pomiar wysokościowy wykazał dla Uwenatu maksymalne wyniesienie 1934 m. Zasadniczym zadaniem wyprawy było zbadanie rozmieszczenia obszarów wydmowych i depresyj. Pasma wydm przebiegają — jak się okazało — z pd. zach. na pn. wsch. t. zn. w kierunku panujących wiatrów, które wprawiają w ruch masy piachu. Charakterystyczną assymetrię stoków wydm wiązać należy z interferencyjną działalnością zmieniających się wiatrów.

Bardzo ciekawym zjawiskiem — którego nie udało się wyjaśnić — jest zanik łańcuchów wydm świętych przez równinę płasko ułożonego piasku, którą równina rozciąga się z pn. na pd. na osi Zighen—Dżebel el Hauaise. Równina ta posiada duże znaczenie komunikacyjne.

Wśród depresyj pustyni Libijskiej wyróżniono 3 typy. Kufra odpowiadałaby rozległej wielokilometrowej depresji niewyraźnie obrzeżonej, obniżającej się aż od poziomu zwierciadła wody gruntowej. Inny typ reprezentują nieduże wyraźnie ograniczone depresje wiążące się w długie szeregi. Wre-

szcie zaobserwowano depresje wgłębione w skaliste podłoże. Typ depresji Kufra wiąże Caporiacco z deflacją. Geneza dwóch pozostałych jest niejasna. Pewnym jest tylko to, że powstania ich nie można kłaść na karb działalności wód płynących.

Ciekawą formą jest t. zw. „Hattie morte“, obumarła formacja krzaczasta, zalegająca w oazie Kufra i na pd. od niej tysiące km², a której genezy dopatrywać się należy w niszczącej działalności wypasających się wielbłądów.

Odkrycie nowego szczepu murzyńskiego w zach. Afryce. Wiedeńskiej ekspedycji naukowej, kierowanej przez R. E l b e r a, powiodło się wykrycie nowego szczepu murzyńskiego, mieszkającego na pd. od gór Nimba i Droupole. Szczep ten wyróżnia się wyraźnie zarówno pod względem antropologicznym jak i kulturalnym od otoczenia. Są to smukłej budowy myśliwi, o jaśniejszej barwie skóry anizeli Mandingo, Mano i Gio. Żyją w lasach gór Droupole na wysokości 2000 do 3000 m, uważając się za element rasowo wyższy od otoczenia, z którym niechętnie wchodzą w pokrewieństwo krwi. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zaliczyć ich należy do dawnej władczej warstwy Afryki Zachodniej (dość silne podobieństwo ze szczepem Gola). Z punktu widzenia kultury duchowej charakterystycznym jest wierzenie w jedno naczelne bóstwo (Djan), co stanowi silny kontrast odnośnie szeroko w Afryce rozpowszechnionego fetysyzmu. Podobnie i ich dorobek baśniowy jakoteż sprzętowy (garncarstwo) zdaje się wskazywać na wysoki stopień uzdolnienia.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

Polska wyprawa w Andy. — Wyprawa pd.-amerykańska skierowana była przedewszystkiem w obszar Sierra Ramada z kulminacją w drugim co do wysokości w Ameryce szczytem Cerro Mercedario (ok. 6.800 m). Wyprawa zbadała dość szczegółowo nieznaną do tej pory pasmo Ramady, przecinając je w rozmaitych kierunkach. W wyniku udało się nakreślić szkic kartograficzny łańcucha Ramady i ustalić przebieg poszczególnych pasm, rozmieszczenie dolin, zasięgi lodowców i t. p.

Wyprawa zdobyła 4 najwyższe wzniesienia Ramady: Mercedario, La Mesa, Alma Negra, Cerro Ramada wszystkie wyżej 6.000 m i szereg innych wzniesień nienazwanych nie niższych ponad 5.000 m.

Na zakończenie wyprawy przeprowadzono ekspedycję na Aconcaguę (7.035 m), który to szczyt udało się osiągnąć „nową drogą od pn.-wsch. z doliny Las Vacas przez lodowiec nazwany później lodowcem Polaków“.

Skład personalny wyprawy przedstawiał się następująco: dr. K. Jodko-Narkiewicz (kierownik), dr. J. K. Dorawski, inż. S. W. Daszyński, inż. A. Karpiński, inż. St. Osiecki i W. Ostrowski.

Badania etnograficzne w pn. Boliwji prowadzone nader zęcznie przez dr. E. H. Snethlage'a rokuja rozwiązanie zagadki co do związku zachodzącego między mową Morrów a innymi djalektami indjańskimi. Badaczowi, poruszającemu się między rzekami Guaporé a Mamoré udało się odkryć szczep indjański Morrów i wejść z nimi w przyjacielskie stosunki.

AMERYKA PÓŁNOCNA.

Archeologiczne badania A. Hrdlički na Alasce. A. Hrdlička kontynuował w r. 1934 poszukiwania na wyspie Kodiak. Wyspa ta, dawniej gęsto zaludniona, stanowiła punkt oparcia dla immigrującej do Ameryki ludności azjatyckiej. Poprzednie poszukiwania doprowadziły do znalezienia szkieletów ludzkich, zbliżonych budową do Indjan Kalifornji i zach. wybrzeża Ameryki Pn.

Amerykańska wyprawa szkoleniowa. Uniwersytet Clark w Worcester, Mass., przeprowadził w ub. roku trzymiesięczną szkoleniową wyprawę po wsch. i pd. wsch. obszarach Stanów Zjednoczonych A. P., w czasie której poddano badaniom terenowym sześć wielkich jednostek fizjograficznych. Program wyprawy pomyślano w sposób, umożliwiający eksploracyjną działalność na wszystkich nieomal polach współczesnej geografji. Wyprawa składała się z sześciu mieszkalnych samochodów, 1 kuchni i dużego namiotu. W skład wyprawy wchodziło 20 zaawansowanych studentów i doktorantów oraz 4 siły profesorskie. Kierownictwo wyprawy spoczywało w rękach prof. W. W. A t w o o d a.

ANT ARKTYDA.

Antarktyczna ekspedycja Byrda w r. 1954. W styczniu ub. r. uruchomił Byrd stację „Little America“ w zatoce Wielorybiej morza Rossa, dokąd dotarł na okrętach „Jakub Roppert“ i „Bear of Oakland“. W skład ekspedycji wchodziło 55 osób, 180 psów, 3 krowy i t. d.

Jesienią uruchomiono w odległości 123 mil od stacji L. A. obserwatorium meteorologiczne, posługując się przy transporcie materiałów psami, traktorami i samolotem. Od końca marca pozostawał na wzmiankowanej stacji Byrd, pełniąc funkcję obserwatora. Od 20 lipca do 10 sierpnia Byrd mimo żądania pomocy nie mógł się skomunikować bezpośrednio z załogą stacji głównej, która mimo prób i wysiłków nie była w stanie dotrzeć do obserwatorium. Dopiero trzecia próba podjęta 6 sierpnia przy 28° C mrozie została uwieńczona pomyślnym wynikiem.

ARKTYDA.

Polska wyprawa na Spicbergen, skierowana była w obszar południowy do Ziemi Torella. Wyprawa miała charakter wyraźnie naukowy. Uczestnicy zajęli się zdjęciem

kartograficznym, geologicznym i obserwacjami meteorologicznymi. Terenem działalności odkrywco-badawczej było wnętrze Ziemi Torella i częściowo zachodnie okolice.

W wyprawie wzięli udział: inż. S. Bernadzikiewicz jako kierownik, H. Mogilnicki i H. Siedlecki (meteorolog), mjr. Zagrajski i kpt. Zawadzki (kartografowie), N. S. Różycki (geolog), inż. J. Biernawski.

Położenie geogr. wyspy Samotności. Wyspa Samotności, odwiedzona w r. 1955 przez ekspedycję „Czeluskińska” leży według pomiarów Hackel'a pod $77^{\circ}33' \varphi$ Pn. i $82^{\circ}2' \lambda$ wsch. W stosunku do dawnych pomiarów (Johanessen; wyprawa „Eclipse” z r. 1915) należy ją zatem przesunąć 50 mil na zach.

Lotnicza działalność eksploracyjna Sowietów.

Aparat H 7 wykonał lot: Krasnojarsk—Bulun—Irkuck—Vitim—Jakuck—Gigańsk—Bulun—zatoka Tixy. Aparat ten pracował w obszarze ujścia Leny, zbadał wybrzeża jez. Laptewa na odcinku od zatoki Jurkhai do rzeki Olenek. Łączna droga przelotów 15.000 km.

Aparat H 4 wykonał lot: Irkuck—Werchny Udińsk—Jalinda—Błagowieszczeńsk—Chabarowsk—Spask — Władystok, skąd przewieziono go okrętem do Anadyru. Aparat ten zdjął aero-fotogrametrycznie 45.000 km² półwyspu Czuzków.

Aparat PH 8 wykonał lot: Sewastopol—Wolsk—Swerdłowski—Omsk—Nowosybirsk—Krasnojarsk—Irkuck —Werchny Udińsk — Chita—Jalinda—Błagowieszczeńsk—Chabarowsk—Nikołajewsk—Ochock—zat. Nechajewa—Jańsk—zat. Penginskaja—Markowo—Anadyr. Stamtąd zabrano lotnika amerykańskiego Matterna i odstawiono do Nome na Alasce. Z Nome udał się aparat PH 8 na przylądek Sewerny i do zat. Tixy, następnie wzdłuż wybrzeża do ujścia Leny poczem przez Jakuck—Kachuch do Irkucka.

Aparat H 2 patrolował w rejonie wyspy Dicksona i przylądka Czeluskin.

Aparat PH 9 wykonał w siedmiu godzinach lot z Leningradu przez Morze Białe do Archangielska skąd w 8 godzinach dotarł do Wajgaczu.

Wszystkie loty miały na celu zrekonoskowanie stosunków lodowych na morzach. Wobec pomyślnych wyników zastosowania samolotów do badań polarnych wszystkie sowieckie stacje polarne dostają sprzęt samolotowy.

Holenderska stacja aerologiczna na Islandji, czynna w okresie Roku Polarnego prowadziła dwa razy dziennie sondaż atmosfery. Średnie temperatury na wysokości 1000, 3000 i 5000 m wynosiły w lecie 5,5, — 4,4 i — 15,4°, w lipcu 6,6, — 5,2 i — 13,9°. Poniżej 20° notowano temperaturę na wysokości 5000 m tylko w kilku dniach. Najwyższe temperatury stwierdzono 17 lipca (8, 4,4 i — 6°). Wiosna wywołuje znaczne zakłócenia stosunków termicznych, które sięgają wysoko

w górę. Dnia 27 kwietnia zmierzono maksymalną chyżość wiatru (65 km/godz.). Najwyższy wzlot balonu-sondy osiągnął wysokość 21 km. Interesujące wyniki osiągnięto odnośnie wysokościowego położenia stratosfery. Średnie wyniesienie dolnej jej granicy ustalono na 10.000 m przy wahnieniu od 8.560 m do 11.100 m. Przeciętna temperatura na granicy stratosfery wynosiła — 49°, najniższa — 55°, najwyższa — 46°. W samej stratosferze panowała temperatura ponad — 34°.

Badania peruwiańskie w Pampa de Sacramento. W związku z pracami nad uszląwnieniem Ucayali względnie związaniem jej z Rio Huallaga wysłano dwie ekspedycje. Pierwsza, kierowana przez Inż. Villavicencio, wymaszerowała z Tingo Mazia nad Huallagą i po 60 km marszu wzdłuż Arroyo Topa dotarła do wododzielnego górotworu Cordillera Azul (2.150 m). Po zejściu kenjonem Chonty do Pampy de Sacramento spłynęła wodą przez rz. Aguaytia do Ucayali w pobliżu portu Pucalpa. Ekspedycja Habicha posuwała się w kierunku przeciwnym. Wymarsz nastąpił z Pucalpa. Po 310 km marszu osiągnięto dział wód w obszarze między Sunguruyacu-Pachitea a Huallagą (2518 m) poczem rzeką Tulumayo spłynięto do Huallagi.

Badania na Islandji w rejonie Hagavatn prowadzi wyprawa uniwersytetu w Cambridge, kierowana przez S. W. Wright'a. Stwierdzono regresję lodowca, przeprowadzono studia batymetryczne jez. Hagavatn, które stwierdziły w sąsiedztwie lodowca głębokość 40 m, podczas gdy po stronie zewnętrznej dno się podnosi, co pozostaje prawdopodobnie w związku z erupcją lawy młodszej od zlodnienia. Obserwacje zdają się przemawiać za tezą, że wielki przełom Hagavatn jak i 100 m wodospad (Fagradalsfjall) powstały na skutek gwałtownego dopływu wody z dwóch wyżej położonych jezior. Poziom wód obu wzmiankowanych jezior leży obecnie 6 m niżej aniżeli przedtem.

Obrączkowanie ptactwa w okolicach podbiegunowych. Od r. 1931 przeprowadza Ekonomiczno-Biologiczna Sekcja Instytutu Arktycznego obrączkowanie ptactwa na Nowej Ziemi, w kraju Francuska Józefa i w kraju Jakutów. Obrączki noszą znak BION w języku rosyjskim.

Badania na Islandji. 1. W sierpniu 1934 r. pracowali we wnętrzu Islandji botanik I. Gröntved i zoolog S. L. Tuxen. Odbyli oni przemarsz na linii Gygjárhól—Hvítárvatn następnie doliną rz. Frodrar w górę poczem przez Hveravellir Blágnypa, Arnafell do gór Kerlinga i z powrotem do Hrutafell. Badania zajęły łącznie 4 tygodnie. 2. Z kontynuowanych w lecie 1934 badań Jóna Eythorssona nad położeniem czoł lodowców w Myrdalsjökull, Eyjafjallajökull i Snæfellsjökull wynika, że regresja lodowców trwa nadal ponieważ w stosunku do położenia z przed lat trzech czoła lodowców cofnęły się o około 100 m.

Prace brytyjskiej stacji Roku Polarnego w pn. zach. Kanadzie. Stacja lokalizowana w Forcie Rae posiadała załogę sześćosobową. Badano zjawiska meteorologiczne, magnetyzm ziemski, światło polarne i elektryczność atmosferyczną. W odległości 16 mil od stacji głównej fungowała stacja pomocnicza przeznaczona głównie do prac fotograficznych.

Pomiary meteorologiczne prowadzono co godzinę, wykonano 450 wzlotów balonowych, 4.700 zdjęć fotogr. zorzy polarnej i t. d.

Wyniki badań geologicznych na Norwej Ziemi 1935. Wyprawa Arktycznego Instytutu na Nową Ziemię w r. 1935 przeprowadziła zdjęcie topograficzne 1:100.000 wybrzeża zach. między portem rosyjskim a zatoką Inostrancewa. Obszar zbadany składa się orograficznie z dwóch części równi nadbrzeżnej i gór Łomonossowa. Równia nadbrzeżna dźwiga się stacycznie do 100 m n. p. m. Z gór spływają lodowce i rozbijają równinę na kilka wolnych od lodu płaszczyzn. Powierzchnię równiny budują moreny i fluwjoglacjał. Obszar górski wznosi się do 600 m na której to wysokości zalega płaskowyż. Ponad płaskowyż spiętrza się górotwór w postaci mniej lub więcej odosobnionych szczytów do 807 i 1052 m. Geologicznie występują tutaj zmetamorfizowane łupki wieku kambro-sylurskiego, konglomeraty, piaskowce, kwarcyty i wapienie dolno-sylurskie oraz lokalnie dolno-dewońskie wapienie. W okolicy Mac Harbour stwierdzono djabazy. Cały górotwór jest silnie spękany i potrzaskany.

AUSTRALJA i OCEANJA.

Badania etnograficzne i medyczne na Salomonach. W drugiej połowie 1933 r. przeprowadził *Templeton-Crocker* z San Francisco badania medyczne i etnograficzne na odleglejszych wyspach archipelagu Salomon. Prócz bogatych zbiorów udało się nakręcić film z dożynek na wyspie Bellona.

AZJA.

Sowieckie badania w górach Tien-szan w r. 1933. Kierownictwo ekspedycji tienszańskiej spoczywało w rękach *S. W. Kalesnika*, zastępcą jego był *S. W. Epstein*. W skład wyprawy wchodził *A. Ch. Sawadowskij* i *N. B. Bykowa* (klimatologja), *D. W. Epstein* (meteorologja), *S. P. Worobiew* (topograf), *E. I. Nefedow* (obserwator) i *B. A. Tiurin* (alpinista). Do 10 sierpnia 1933 ekspedycja przetransportowała materiał do Kum-ter, gdzie znajduje się główne obserwatorium tienszańskie. Głównym zadaniem wyprawy było zbadanie topnienia lodowców w obszarze źródłiskowym Wielkiego Narynu. W związku z tem powzięto postanowienie uruchomienia na pewien czas stacji meteorologicznej na polu firnowym lodowca *Petrowa* (góry *Ak-Szirjak*). Wzmiankowaną stację uruchomiono 14. sierpnia na wysokości 4.250 m w odległości 11 km od czola lodowca. Stacja funkcjonowała

1 miesiąc. W tym czasie prowadziło główne obserwatorium prace badawcze nad zmarznięciem gleby i kopalnym lodem, posługując się aparatem Wulfa przy studjach nad zasięgiem lodu kopalnego.

Roboty Worobiewa polegały na kontroli położenia zeszłorocznych znaków w obszarze lodowców Wielkiego Narynu i na założeniu nowych znaków na pn., pd. i wsch. stokach Ak-Szirjak. Wyprawa stwierdziła iż na skutek suchego i upalnego lata 1952/53 lodowce cofnęły się 3 do 15,8 m.

Z geologiczno-glacialnych badań Kalesnika, które objęły duży obszar, wynika iż ma się tu do czynienia z młodym erozyjnym górotworem silnie pociętym głębokimi dolinami i kenjonami. Z punktu widzenia biogeograficznego należy podkreślić tundrowy charakter działowodnych okolic Narynu oraz stepowy i półstepowy doliny Irtaşa. Odnośnie ruchu lodowców zaobserwowano silniejszą regresję w dolinie Irtaşa.

Prace eksploracyjne w angielskich Himalajach. Latem 1954 prowadził E. E. Shipton badania w Himalajach angielskich w grupie Kumaun na obszarze Nanda Devi, który to szczyt, dochodząc 7.634 m, stanowi kulminację na terenie posiadłości angielskich. Shiptonowi udało się m. i. dotrzeć do źródeł rzeki Rishiganga, zbadać pn. stok górotworu oraz lodowce Arwa, Bhagat-Kharah i Satopanth.

Prace wiedeńskiej ekspedycji w Malej Azji. Zoologiczna wyprawa badawcza Wiedeńskiego Muzeum Przyrodniczego, pracująca w zach. Malej Azji pod kierownictwem O. Kollera stwierdziła obecność dzikich kóz w pd. obszarach górskich. Wogóle badania wykazały, że pontyjska Mała Azja jest pod względem zoogeograficznym znacznie silniej związana z Europą Wschodnią aniżeli z pozostałymi obszarami Malej Azji. Zasięg form pontyjskich nie przekracza Sebandagu i Aladagu.

IV. Wiadomości drobne (*Informations courantes*).

AFRYKA.

Objęcie władzy przez Hiszpanję nad obszarem Ifni. Na zachodnim wybrzeżu Afryki na trasie lotu Ameryka Pd.—Europa leży zapomniany skrawek lądu z miejscowością Ifni. Obszar ten należy od XV w. do Hiszpanji, która dopiero w r. 1954 uznała za wskazane zająć go i obsadzić. Ifni posiada wybrzeże długości 100 km, powierzchnia wynosi 2.500 km², zaludnienie nie przekracza 2.000 mieszkańców.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

Wielkie miasta w Argentynie (stan z końca 1955 r.). Wielkie Buenos Aires 2.880.000, Rosario 510.000, Córdoba 250.000, La Plata 190.000, Santa Fe 155.000 Tucuman 150.000. Jak z powyższego wynika z ogółu ludności argentyńskiej skupia się w dużych miastach około 1/3.

AMERYKA PÓLNOČNA.

Hodowla rena na Alasce. Ren dostał się na Alaskę ze Syberji w r. 1892. W latach 1892—1902 importowano 1280 sztuk. Obecnie żyje na Alasce 1 milj. obłąskawionych renów. Alaska podzielona jest na 10 okręgów ho-

dowlanów, w których żyją 82 stała. Od r. 1922 doniosłą rolę gospodarczą gra wywóz mięsa reniferów.

ARKTYDA.

Aneksja wyspy Wiktorja przez Z. S. S. R. Jeszcze w r. 1952 anektował Z. S. S. R. położoną w pn.-zach. części morza Barentsa wyspę Wiktorję. Wyspa ta odkryta została w r. 1898 przez Nilsena (Norweg); w r. 1925 odwiedziła ją angielska ekspedycja Worsley'a, w r. 1928 lodolamacz „Sedów”. Pierwsze prace naukowe wdrożyli Norwegowie (ekspedycja Bratvaag z r. 1950).

Ważną okolicznością jest fakt, że maleńki obszar na pn.-zach wyspy pozbawiony jest lodów.

Zaludnienie Spalbardu. Spis z r. 1955/54 wykazał następujące zaludnienie Svalbardu: Svalbard 2,076 osób, w tem Szpicbergi 2,075, wyspa Niedźwiedzia 3. Zaludnienie Szpicbergów składa się z ludności górniczej, ponadto żyje tam 30 łowców, 2 ludzi załogi policyjnej i 4 urzędników państwowych. Zaludnienie wyspy Niedźwiedziej stanowią obserwatorzy meteorologiczni, pełniący równocześnie służbę policyjną.

Wszyscy mieszkańcy są Norwegami. Wyjątek stanowi załoga kopalni węgla Arktik Ugol, składająca się w całości z Rosjan.

AZJA.

Nowy port w Chinach. W pn. wschodnim narożniku Kiangsu, wyzyskując jako osłonę przeciw wiatrom i fali wysepkę Hsi Lien Tao, wybudowało towarzysystwo holenderskie nowy port Lao Yao, przeznaczony wyłącznie dla chińskiego ruchu wewnętrznego.

Zmiany w podziale terytorjalnym Z. S. S. R. Z obszaru Dalekiego Wschodu wyodrębniono w ubiegłym roku obszar Bajkalski ze stolicą w m. Czita, wcielając doń całe pogranicze mandżurskie.

Zaludnienie Arabji. Według szacowania przeprowadzonego przez W i s s m a n n a zamieszkiwać ma Arabję 10,250,000—11,750,000 mieszkańców. Z liczby tej przypada na Aden z okolicą 150,000, Pd. Arabję 850,000, sultanat Oman 500,000, El Katar 100,000, Bahrein i Kuweit 150,000. W ten sposób w angielskiej sferze wpływów żyłoby 1,750,000 osób. Nedżd i Hasa zamieszkuje 3,000,000 osób (data oficjalna), Hedżas 700,000, Asir 1,500,000, co daje razem zaludnienie Arabji Sauda w wysokości 5,000,000 głów. Na Jemen rozstaje 3½ do 5 milj. mieszkańców.

Budowa ropociągu w Sowietach. Ropociąg, mający połączyć embańskie zagłębienie naftowe (nad morzem Kaspjskim) z Orskiem, liczył będzie ponad 1000 km. Ropociąg ten przecina rozległy, słabo zaludniony i bezwody obszar stepowy. Do końca ubiegłego roku położono 420 km rur 12-sto calowych. W b. r. roboty zostaną ukończone i na pierwszy okres eksploatacji przewiduje się przetłaczanie ½ milj. t. rocznie. W Orsku znajduje się w budowie rafinerja, obliczona na zdolność produkcyjną 1½ milj. t. rocznie przy pełnym ruchu, co według wszelkiego prawdopodobieństwa pociągnie za sobą znaczny rozwój kopalnictwa naftowego w uchodzącym za jeden z najbogatszych obszarów zagłębiiu Emby.

EUROPA.

Komunikacja morska z Sowietami ma do dyspozycji 14 portów na morzu Czarnem i 10 na oceanie Spokojnym. Porty czarnomorskie: Odesa, Nikolajew, Cherson, Eupatorja, Horli, Sewastopol, Jalta, Feodosia, Kercz, Noworosyjsk, Tuapse, Suchum, Poti i Batum. Porty oceanu Spokojnego: Władywostok, zat. Fetjuche, zat. Grosewicz, Nikolajewsk (Amir), Petropawłowski, Ochock, Ust Kameczacki, Ust Bolszerecki, oraz na Sachalinie: Aleksandrowski i zat. Ocha. Wymienione porty są dostępne dla żeglugi międzynarodowej.

Powiększenie Rotterdamu. W ub. roku wchłonął Rotterdam kilka gmin na pd. brzegu Mozeli o łącznej powierzchni 25,6 km² (6,588 mieszk.). Okoliczność ta pozostaje w ścisłym związku z planami dalszej rozbudowy tego portu.

Konwencja turystyczna austriacko-niłoska, zawarta w ub. r. na wzór

analogicznej umowy o turystycznym ruchu granicznym między Polską a Czechosłowacją, przewiduje swobodne poruszanie się alpinistów w czasie od 1 czerwca do 30 września w obrębie 19 przełęczy, a mianowicie: Hochjoch, Niederjoch, Hochwilde, Timmelsjoch, Sonnklarscharte, Pfaffennieder, Wilder Freiger, Freigerscharte, Pfitscher Joch, Krimmler Tauern, Klammjoch, Lenksteinjoch, Stallersattel, Tillacher Joch, Hochalpjoch, Ofnerjoch, Wolayerpass, Plockenpass, Nassfeld.

Prace meljoracyjne w Hiszpanji. W Starej Kastylji w prowincji Palencia osuszono i wzięto pod uprawę obszar o powierzchni 16,8 km² znany pod nazwą Laguna de la Nava. Po silnych deszczach stagnowała tam woda, dochodząc głębokości 1,5—2 m, natomiast w okresie posuchy cała okolica była żyznym pastwiskiem.

Niemczenie Śląska. Górnośląski węzeł kolejowy Kędzierzyn został przemianowany na „Heydebreck“.

Względy strategiczne w lokalizacji przemysłu francuskiego znajdują zdecydowany wyraz odnośnie przerabiania surowców dostarczanych przez górnictwo alzackie. Ropa dobywana w Pechelbronn podlega przeróbce w nowo wybudowanej rafinerji przy ujściu Loiry, podczas gdy analogiczne rafinerje znajdujące się sztrasburskim porcie reńskim nie będą rozszerzane. Dla przerobu surowców potasowych wchodzi w rachubę Rouen.

Wywóz drzewa z Finlandji koncentruje się w 24 portach. Do najważniejszych należą Trangsund, zewnętrzny port Wiborga, Kottka i Kemi.

Rozwój hiszpańskiego przemysłu potasowego. Hiszpańskie górnictwo potasowe lokalizuje się w Katalonji w trzech okręgach kopalnianych: Suria na pn. Barcelony, Candona i Sallent, które zostały uruchomione w latach 1929—1952. W związku z podjęciem własnej produkcji podniósł się wywóz soli potasowych z Hiszpanji o 54%, przywóz zaś spadł o 66% (w okresie 1950—1955).

Elektryfikacja kolei hiszpańskich. W pn. części Hiszpanji wydatnie postępują elektryfikacja kolei. Z dłuższych odcinków zasługują na wzmiankę linja Barcelona—Manresa—San Juan las Abadesas (168 km), Irún—Alsasua (105 km), Bilbao—San Sebastian (114 km).

Żegluga śródlądowa w Niemczech wzbogaciła się w minionym roku o instalację na Kanale Hohenzollernów (Hawela—Odra) umożliwiającą pokonanie w 5-ciu minutach 56 m wysokości. To nowoczesne urządzenie zastępuje cały dotąd stosowany system śluz (16 komór).

Niemiecka unifikacja służby meteorologicznej. Cała służba meteorologiczna w Niemczech została podporządkowana ministrowi żeglugi powietrznej.

V. Notatki naukowe (*Notes scientifiques*).

DR. STANISŁAW LESZCZYCKI

Osadnictwo sezonowe w Beskidzie Niskim.

Z ramienia Komitetu Badań na Łemkowszczyźnie przeprowadziłem w bieżącym roku badania etnogeograficzne nad osadnictwem wiejskim. Między innymi zwróciłem uwagę na szczególną formę osadnictwa sezonowego. Badaniami objęto część łuku Karpat od Szczawnicy po Łupków. Na tej przestrzeni prześlędzono następujące formy osadnictwa sezonowego.

1) System podójnyc gospodarstw (zagród). Osadnictwo sezonowe tego typu złożone jest z dwóch budynków, chyży (domu) i stajni (szopy) zamieszkałych na wiosnę celem uprawy ziemi, następnie latem dla wypasu bydła, jesienią dla zebrania plonów aż do początków zimy, dopóki starczy pożywienia dla bydła. Gospodarstwo takie położone w górach jest odpowiednikiem właściwego gospodarstwa,

położonego we wsi, w dolinie. Najczęściej rozwinięta, ta pełna forma osadnictwa sezonowego (podwójnego) występuje we wsiach Szlachtowej, Jaworkach, Białej i Czarnej Wodzie, a dalej we wsiach leżących na południowo-zachodnich stokach pasma Jaworzyny, w szczególności w Kokuszcze, Łomnicy, Wierchomli Wl. i Ml., Szczawniku, Złockiem i Jastrzębiku. W innych wsiach forma ta jest bardzo nieliczna, w Piwnicznej zaś zaginęła. Zasadniczo typ ten osadnictwa sezonowego jest jednakowy, bez względu na to czy wsie są zamieszkałe przez górali od Piwnicznej, czy też przez Łemków.

2) Szalasy wspólne dla owiec na halach. W zaniku występują one na Radziejowej oraz w paśmie Jaworzyny, jak to podaje W. Kubijowicz [1]. Ponadto jeszcze jeden szalasy niecyto-



Mapa osadnictwa sezonowego w Beskidzie Niskim. — Carte de l'habitat temporaire dans le Bas Beskid.

- 1) Północna granica wsi łemkowskich — limite du nord des villages de Lemki,
- 2) Główne szosy — routes principales,
- 3) Wsie z osadnictwem sezonowym w formie „bud” (szop) na bydło — villages avec l'habitat temporaire sous la forme de „budy” pour le bétail,
- 4) Zbiorowe szalasy dla owiec — chalets collectifs pour les brébis,
- 5) Osadnictwo sezonowe w górach (rolno-hodowlane) osadnictwo o podwójnych zagrodach — terrain des montagnes avec l'habitat temporaire (avec l'agriculture et l'élevage des bestiaux), terrain des fermes doubles.

wany w pracy Kubijowicza istnieje na Żimnem (Dubne). Dalej na wschód aż do przełęczu Łupkowskiej żadnego szalasu tego typu nie spotyka się.

3) Budy (szopy) na bydło. We wsiach łemkowskich, leżących w paśmie Beskidu Niskiego występuje w zanikającej, a odmiennej formie osadnictwo sezonowe. Rozmieszczenie jego podaje załączona mapa, główne centrum znajduje się na terenie powiatów Gorlickiego i Jasielskiego. Wsi łemkowskie są zazwyczaj skupionymi łańcuchówkami, zagrody leżą blisko potoku, a więc dna doliny. Pola uprawne ciągną się prostopadłymi pasami na stokach, sięgając aż po grzbiety. Różnica w wysokościach względnych waha się od 200—400 m. Nachylenie stoków jest czasem znaczne, dróg niema żadnych, ścieżki są przeważnie kamieniste. Powyżej pól uprawnych ciągną się pastwiska i zagajniki. Aby nie prze-

pędzać codziennie bydła i owiec z zagrody w górę i z powrotem, buduje się przy górnej granicy pól uprawnych (a dolnej pastwisk) budy, w których bydło pozostaje na noc latem (od połowy maja do połowy września), nie męcząc się chodzeniem, a zarazem w górze gromadzi się obornik cenny dla lichej, górskiej gleby.

Ilość tych bud ostatnio bardzo zmalała (o połowę od lat przedwojennych), pomimo to jednak w kilku wsiach (Bartne, Przegonina, Świątkowa, Świerzowa, itd.) zachował się zwyczaj zajmowania bud jednego roku po jednej stronie doliny, a przenoszenia się na przeciwny, w roku następnym. Zanikająca ta forma (dziś mało zrozumiała) osadnictwa sezonowego jest zapewne formą szczytkową, dawniej silnie tu rozwiniętego, świadczy o tem na obszarze Łemkowszczyzny żywa dawna tradycja potężnej gospodarki pastersko-hodowlanej. Potwierdzają to wśie lokowane na prawie wołoskim (Uście Ruskie — 1512 r., Smerekowiec — 1521 r., i i.), przywileje Stefana Batorego na masowy ubój baranów (Rychwałd), opowiadania o wielkich ilościach (setkach) owiec, o pędzeniu ich do Nowego Sącza, Gorlic, Tarnowa i na Węgry, płoty koszarowe we wsi, liczne stajnie dla owiec, dalej strój ludowy, w którym główną rolę odgrywało wyrabiane na warsztatach sukno, a zbijane w foluszach. (Świątkowa, Desznica). Forma ta żywo przypomina szałasnictwo spotykane w Beskidzie Małym, nad Sołą [2]. Podobne również są warunki geograficzne obu grup górskich. Podobna jest fizjognomja szałasów, a nawet użycie kamienia polnego do budowy ścian (Magóra Wątkowska nad Wapiennem), trudno więc takie same prawie formy, a zarazem tak charakterystyczne nie związać z sobą. Oryginalne jest tu użycie do pokrycia bud (szałasów) słomy, co wynika z małej stosunkowo wysokości ich położenia, a zarazem dostatecznej ilości słomy żytniej. Szałasowy poza granicami powiatu Jasielskiego aż do przełęczy Łupkowskiej zasadniczo nie występują z wyjątkiem wsi Kamionki w Sanockiem.

Fakt występowania analogicznej formy osadnictwa sezonowego w Beskidzie Niskim i Małym pozwala na przypuszczenie, iż nie są to formy przypadkowe i niezależnie od siebie zwłaszcza, że na obszarze łączącym te dwie grupy górskie występuje osadnictwo sezonowe w różnych formach. W górach wysokich zachowało ono pełną formę, natomiast w mniejszych jakimi są Beskid Mały i Niski tylko szczytkową. To wszystko upoważnia nas do przypuszczenia, iż forma ta gospodarki, związana jest z dawnym prądem osadniczym wołoskim.

LITERATURA.

1. W. Kubijowicz: Życie pasterskie w Beskidach Magórskich. Prace Kom. Etnogr. P. A. U., Kraków 1927, Nr. 2.
2. S. Leszczycki: Szałasowy kamienne w Beskidzie Małym. „Wierchy”, T. X. 1932.

L'HABITAT TEMPORAIRE DANS LE BAS BESKID.

(Résumé).

En vertu des travaux faits sur le terrain on a distingué dans les Carpates de Szczawnica jusqu'à Łupków trois types de l'habitat temporaire. Ou les voit sur la carte ci jointe.

1) L'habitat double, à deux fermes (exploitation agricole et élevage de bestiaux), où presque chaque paysan possède outre une ferme principale

dans la vallée (village), encore une autre maison dans les montagnes, dans laquelle une partie de la famille demeure depuis le printemps (la cultivation de la terre), pendant l'été (pâturage bétail) et l'automne (les récoltes), jusqu'au commencement de l'hiver, tant que la nourriture suffit pour les bestiaux.

2) Les chalets pastorales collectifs pour les brebis, situés encore dans les Beskides Occidentales.

3) Les chalets „budy“ pour le bétail, qui y habite pendant l'été. Ils sont situés à la limite des champs cultivés et des pâturages. L'affourrage individuel. Cette forme de l'exploitation est très fréquente dans les villages des Łemki. On le fait pour ne pas mener tous les jours le bétail dans les montagnes et l'en ramener, et pour rassembler du fumier. Grâce à la tradition nous savons, que l'habitat pastoral était auparavant très développé sur ce terrain. Nous pouvons donc considérer les formes d'aujourd'hui comme en résultant. Nous connaissons les mêmes formes dans la partie occidentale des Carpates, dans le Petit Beskid. Nous savons aussi que les migrations valaques sont parvenues jusqu'au Petit Beskid; on pourrait donc associer cette forme de l'habitat temporaire du Bas Beskid avec ces anciennes migrations.

VI. Recenzje (Comptes-rendus).

Geografja regionalna.

An official guide to Japan. A handbook for travellers Tokyo—Japanese Government Railways, 1955, str. 506, 56 map i planów.

Wydany przez japońskie ministerstwo kolei żelaznych oficjalny przewodnik informuje w części wstępnej o historii, geografji i warunkach podróży po cesarstwie. Dalsze rozdziały poświęcono życiu gospodarczemu, szkolnictwu, literaturze, religji, sztukom pięknym, muzyce i t. d. Część 2-ga jest właściwym przewodnikiem. Wzorowana na „Baedekerze“ ujmuje w 50 podrózach całe państwo.

Krótki, treściwy i rzeczowy sposób pisania nadaje wzmiankowanemu przewodnikowi bardzo specjalny charakter i czyni z niego dziełko regionalno-opisowe.

East-Carelia. A survey of the country and its population and a review of the Carelian Question. Helsinki. Academic Carelia League, 1954, str. 216. — Problem wschodniej (sowieckiej) Karelji — tak aktualny we współczesnej Finlandji — jest przedmiotem rozważań wymienionego w nagłówku dzieła. W części geograficznej dano zarys fizjograficzny i demograficzny; osobno omówiono skład rasowy ludności Karelji. Dyskusja historyczna stanowi wprowadzenie w stosunki i warunki dzisiejsze, które rozpatrzono na prawie 80 stronicach przechodząc kolejno całokształt współczesnego życia gospodarczego, kulturalnego i politycznego. Konkluzje o charakterze irydydycznym podkreślą krzywdę, która spotkała wschodnią Karelję, odrywając ją mimo wysokiego uświadomienia narodowego od pnia macierzystego.

Stanisław Gorzuchowski. *Półwysep Iberyjski* (Hiszpanja i Portugalia). (W wydawnictwie Trzaski, Ewerta i Michalskiego: Wielka Geografja Powszechna). Warszawa, 1954, str. 150. — Geografja półwyspu Iberyjskiego Gorzuchowskiego wyróżnia się pośród ostatnio ogłoszonych studjani regionalnymi zdecydowanym wysunięciem charakterystycznych dla poszczególnych regionów rysów i cech zarówno fizjograficznych jak i antropogeograficznych. Jasny plan pracy, potoczny język, staranny dobór ilustracyj oraz metodycznie zestawione mapki, składają się na zalety omawianej książki.

Gotkiewicz z M. *Sprawozdanie Naukowe z wycieczki Seminarjum Geogr. Fiz. U. J. na Ruś Podkarpacką i Słowaczczyznę*. Kraków 1954. — Jest to trzecie sprawozdanie drukowane z wycieczek zagranicznych Inst. Geogr. U. J. Sprawozdanie to różni się od poprzednich tem, że poza stroną opisową, initerarjum, wrażeniową i t. d., autor uzupełnił je cytatami z li-

teratury oraz rzucił szereg myśli, dotyczących aktualnych i ciekawych problemów morfologii Słowaczyny. leszcz.

W. Korabiewicz. *Kajakiem do minaretów*. Warszawa, Główna Księgarnia Wojskowa, 1934, str. 261. — Rzecz pisana znakomitem piórem, doskonale ilustrowana i starannie wydana. Autor, b. lekarz „Daru Pomorza“ daje sprawozdanie z dwóch wypraw, które złożyły się na przebycie szlaku Wilno—Nowy Targ—Orawa—Wag—Dunaj—Morze Czarne—Stambuł—Ateny. Książka Korabiewicza stanowi słuszny tytuł dumy Głównej Księgarni Wojskowej.

Korczakowski S. i Wołynno J. *Abisynja*. (Biblioteka Służby Geograficznej. Tom 13). Warszawa, W. I. G., 1934, str. 50. — Studium z zakresu geografii regionalnej o charakterze kompilacyjnym. Rzecz opracowana sumiennie, przejrzyste, starannie ilustrowana i zaopatrzona w piękną mapę poziomicową w podziałce 1:5,000,000.

Ester Lumme. *Die Flugsandfelder und Dünengebiete Finnlands*. Helsinki 1934. — Studium głównie bibliograficzne, poświęcone rejestracji obszarów wydmych i piasków lotnych. Po krótkim ogólnie orientującym w zagadnieniu wstępie Autorka przechodzi powiatami cały obszar Finlandji.

Synteza jest mapa, notująca rozmieszczenie ruchomych piasków metodą sygnaturową.

Manchoukuo. *Handbook of information Hsinking—Bureau of information and publicity Department of Foreign Affairs*. Manchoukuo Government 1935, str. 161.

Broszura propagandowo-informacyjna. Orientuje w zakresie wielkości, położenia i zaludnienia nowego państwa. Daje zarys administracji, kładąc najsilniejszy nacisk na przedstawienie warunków i stanu zagospodarowania. Rozdział 5 i 6 poświęcono zagadnieniom komunikacji i pracy. Dalej poddano dyskusji sprawy socjalne i wychowania, wreszcie ważniejsze miasta. Szczególnie cenne wiadomości zgromadzono w rozdziale poświęconym stosunkom handlowym.

T. Milewski i J. Meissner. *Przez ergi i hammady Sahary*. (Dookoła ziemi. Nr. 12). Lwów, Książnica. 1934, str. 176. Bezpretensjonalne sprawozdanie z wycieczki wypoczynkowej. Autorzy podróżując najtańszymi środkami lokomocji poruszali się wśród miejscowej prostej ludności, stąd też opowiadanie ich daje doskonały obraz tamtejszych stosunków, pogłębiony zarówno historycznie jak etnograficznie, a obleczone w doskonałą formę literackiej anegdoty.

Fr. Antoni Ossendowski. *Polesie*. Poznań, Wegner, 1934. — Barwność potoczystej opowieści nabrzmiałej treścią, a przechodzącą równie łatwo w gawędę jak i w dyskurs filozoficzny nad dziejami ziemi i losem człowieka idzie w zawody z przepysznym doborem znakomych fotografii, które z sugestywną siłą odzwierciedlają urok i czar melancholijnego krajobrazu, pierwotność tamtejszego mieszkańca i charakter jego twórczości duchowej i materialnej.

Głębia subtelnego wycucia smutku poleskiej krainy i niezawodne zrozumienie poleskiej doli wyrastają nie tylko z osobistej znajomości kraju i ludzi, ale i z gruntownych i starannych studjów naukowych.

Wartość swą zawdzięcza książka artyzmowi Autora, który zdołał — w literacko doskonałej formie — dać żywy obraz współczesnego stanu wiedzy o Polesiu.

Dzieło oddaje rzetelną usługę krajoznawstwu polskiemu i stawia Autora w rzędzie najznamienitszych piewców polskiego życia i kraju.

E. Passendorfer. *Jak powstały Tatry*. (Dookoła Polski. T. I.). Lwów, Książnica-Atlas, 1934, str. 118. — Autor daje zarys geologicznej historii Tatr zatrzymując się najdłużej przy epoce lodowej. Równoległe do opisu zmian paleogeograficznych rozwija się dyskusja nad życiem organizmów. Rzecz napisana starannie oddać może duże usługi młodzieży uniwersyteckiej i nauczycielstwu geografji. Dla młodzieży szkół średnich będzie prawdopodobnie za trudna.

Edward Rosset. *Estonja w przeszłości i w teraźniejszości*. Łódź 1934. — Jędrne i treściwe przemówienie, wygłoszone 24. II. 1934 z okazji

XVI rocznicy niepodległości Estonji. Autor daje zwięzły przegląd historyczny ewolucji Estonji i rzeczową charakterystykę tak stosunków dzisiejszych, jak i dorobku ostatnich lat.

Marian Stępowski. *W dżungli poleskiej*. Wrażenia z wędrówek radjokronikarza. Lwów, Państw. Wydawnictwo Książek Szkolnych, 1955, str. 29. — Chybniona próba opisu Polesia. Niektóre ustępy dobre, inne niewiadomo na co. Przytem dużo wiadomości bałamutnych. Jedyna „zabawa ludowa” w dżungli poleskiej o której autor wspomina to festyn u ks. J. Radziwiłłowej. Wiadomości niewątpliwie rewelacyjne dla etnografów. Wreszcie sam tytuł broszurki niepotrzebnie emfaticzny.

Michał Tarnowski. *Zamarte stolice Cejlonu*. (Dookoła ziemi. Tom 14). Lwów, Książnica-Atlas, 1954, str. 152. — Niezwykle barwny i zajmujący opis dłuższej podróży po Cejlonie, oparty w pierwszym rzędzie na spostrzeżeniach i przeżyciach pisarza, ponadto pogłębiany źródłowymi studjami. Także i pod względem literackim, umiejętności oddawania nastrojów, opisu przyrody, wrażeń, doznań i odczuć książka ta przedstawia duże wartości.

Jadwiga Toeplitz-Mrozowska. *Moja wyprawa na Pamiroy w roku 1929*. Tłum. Dr. Kazimiera Jeżowa. (Dookoła Ziemi. T. 8). Lwów, Książnica, 1954, str. 88. — Barwne sprawozdanie Toeplitz-Mrozowskiej z konnej ekspedycji odbytej w r. 1929, a przeprowadzonej w nadzwyczaj ciężkich warunkach w 57 dniach, oświetla jaskrawo trudności związane z eksploracją naukową Środkowej Azji. Broszura pisana spokojnie i obiektywnie dostarcza dużo ciekawych wiadomości odnośnie przyrody, warunków życia jak i zwyczajów tamtejszej ludności.

Władysław Wagner. *Podług słońca i gwiazd*. Warszawa, Główna Księgarnia Wojskowa, 1954, str. 87. — Pamiętnik harcerza, zdobywcy Atlantyku. Zawiera jako w przedmowie podkreśla dr. M. Grażyński „prosty opis faktów”. Okoliczność ta nadaje książce specjalny charakter, kwalifikując ją jako doskonałą lekturę dla młodzieży.

T. Zieleniewski. *Szczytami Karpat*. Warszawa, Główna Księgarnia Wojskowa, 1954. — Bezpretensjonalny notatnik Autora oddaje znakomite usługi propagandowe narciarstwu. Barwność i bezpośredniość opisu łącznie z żywym odczuciem piękna Przyrody i z pasją walki z trudem i niewygodą podnoszą niepomniernie wartość tej niezwykle oryginalnie i estetycznie wydanej książki.

Z tem większą przykrością stwierdzić należy, że graficzne opracowanie fotografii pozostawia niejedno do życzenia. (Np. białe krechy zamykające pierwszy plan: obraz 1. 2; w obrazie 5 krecha czarna. Naiwny pomysł rozmieszczenia gwiazdek jako iskieł świetlnych na drzewach i soplach lodu).

W całości jednak dzieło zasługuje rzetelnie na jaknajpochlebniejszą wzmiankę. Pogodna treść i wytworna szata czynią zeń cacko sztuki poligraficznej.

Kartografia, geodezja, geofizyka.

Deszczka Wł. *Kilka uwag o graficznym przedstawieniu liczb absolutnych i względnych*. Wiad. Służby Geogr. 1954, z. 5. — W artykule niniejszym dał autor kilka zasadniczych uwag o prawidłach przedstawiania liczb absolutnych (diagramy) i względnych (kartogramy). W części wstępnej artykułu, autor poruszył zagadnienia związane z reakcją oka ludzkiego na rysunek i barwy, szkoda że ograniczył się do rzeczy elementarnych a znanych. Podobnie elementarne są uwagi o diagramach i kartogramach. Zbyteczne są dwie jednakowe tablice barwne. Mimo to raczej należy uznać artykuł za pożyteczny, a zwłaszcza obecnie, kiedy szereg osób niedostatecznie przygotowanych kartograficznie, drukuje najrozmaitsze mapy stosowane.

Paweł Dulaian. *Sieci bazowe Wojskowego Instytutu Geograficznego 1927—1950*. (Biblioteka Służby Geograficznej. Tom 10). Warszawa, W. I. G., 1952, str. 108. — W części I. (teoretycznej) omówiono metody pomiarowe. Część II. zawiera sprawozdanie i wyniki z prac przeprowadzonych nad siecią bazową łomżyńską, kobryńską i grodzieńską.

J ó z e f S t o m c z y Ń s k i. *Uzgodnienie wyników triangulacji na obszarze Polski*. (Biblioteka Służby Geograf. T. 11). Warszawa W. I. G., 1955, str. 68. — Wobec tego, że współrzędne punktów triangulacyjnych dla Polski odnoszą się do trzech różnych elipsoid, szuka autor metody pozwalającej na przeliczenia. Znajduje ją po dłuższych metodycznie przeprowadzonych poszukiwaniach w formie odwzorowania płaskiego, jako dopuszczającego uzgodnienie różnych układów triangulacyjnych w granicach pewnych założeń i zgóry ustalonej dokładności.

Osadnictwo, prehistorja, etnografja.

A d a m F i s c h e r. *Etnografja słowiańska. Zeszyt trzeci: Polacy*. Lwów, Książnica-Atlas, 1954, str. 121—256. — Po zarysowaniu granic obszaru etnograficznego Polaków, przechodzi Autor kolejno do przedstawienia kultury materialnej, społecznej i duchowej. Całość ujęta jest w 58 punktów, z których każdy podaje ważniejszą literaturę zagadnienia. Zeszyt jest bogato ilustrowany i zaopatrzony w mapkę, uwzględniającą wyniki ostatnich badań.

P i i p e n b e r g E. *Die Stadt Petseri in Estland*. Tartu 1955, str. 27. (Publicaciones Instituti Universitatis Tartuensis Geographici Nr. 21). — Metodycznie doskonale zbudowana praca Piipenberga jest drugą monografią z zakresu geografji miast w Estonji. Autor omawia położenie miasta, fizjognomję, demografię, fizjologję organizmu miejskiego i daje krótki szkic rozwoju historycznego.

Rozprawa jest starannie i celowo ilustrowana.

S e w e r y n U d z i e l a. *Ziemia Łemkowska przed półwiekiem. Zapiski i wspomnienia z lat 1888—1895*. (Prace Etnograficzne Nr. 1). Lwów, Towarzystwo Ludoznawcze, 1954, str. 85. — Broszura podaje materiały zebrane przez Autora w latach 1888—1895. Są one rzeczowo posegregowane, starannie ilustrowane i przedstawiają ogromną wartość historyczną. Całości dopełniają lokalne pieśni i zagadki.

Demografja.

J a n S z e l e j e w s k i. *Dziecko wiejskie* str. 98; *Wielkomięskie dziecko proletarjackie* str. 61. Poznań, Wydawnictwo Przyjaciela Szkoły, 1954. — Obie broszury poświęcone psychologicznej analizie duszy dziecka, kształtującej się pod wpływem środowiska. Podejście do problemu w obu wypadkach nie przyrodnicze, a o ile idzie o psychologję dziecka proletarjackiego często fałszywe. Żadna z broszur nie wnosi niczego nowego, a jako kompilacje obie pozostawiają dużo do życzenia.

Życie gospodarcze.

A l o i s F i s c h e r. *Geographisch-statistisches Handbüchlein 1935*. Wiedeń, Freytag i Berndt, str. 50. — Nowa publikacja znanej wiedeńskiej firmy nakładowej podaje w pierwszej części przegląd państw, panujących. powierzchnię, ilość i gęstość zaludnienia, stolice, walutę i główne towary handlu zagranicznego. Część druga potraktowana w formie artykułów zajmuje się Ligą Narodów, zmianami w ustroju politycznym Niemiec, Austrii i Włoch, poruszając i inne problemy jak np. zagadnienia ludnościowe w Europie, sprawę mniejszości narodowych w Hiszpanji itd. Przegląd produkcji światowej ważniejszych surowców dopełnia całości.

J ó z e f P o n i t o w s k i. *Meteorologja gospodarcza*. Warszawa, nakładem „Gospodarki Narodowej”, 1954, str. 45. — Rozprawa ściśle ekonomiczna, poświęcona diagnozie dzisiejszej sytuacji gospodarczej w zamiarze przygotowania elementów, któreby umożliwiły prognozę ekonomiczną.

Rocznik Rady Interesentów Portu w Gdyni. Rok II, i III, 1952—1955. Gdynia, Rada Interesentów portu, 1954, str. 286. — Obszerny rocznik Rady Interesentów Portu w Gdyni zestawia skrupulatnie całokształt najaktualniejszych problemów odnośnie gospodarki i administracji portu, jakoteż rozwoju i stanu obrotu towarowego. Całości dopełniają aneksy. Materiał informacyjny podany w roczniku przedstawia pierwszorzędne znaczenie z uwagi na jakość i źródło. Pokazny tom Rocznika świadczy dobrze o duchu inicjatywy, panującym w Radzie Interesentów i o głębokim zrozumieniu potrzeb Państwa.

Sprawozdanie Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu za 1950 i. str. 265, za 1951 r. str. 275, za 1952 str. 515. Sosnowiec, Izba Przemysłowo-Handlowa, 1951—1955. — Sprawozdania sosnowieckiej Izby P.-H. rozpadają się na 5 części. Pierwsza i druga poświęcone są protokołom zebrań plenarnych i sprawozdaniom z działalności Izby. Część trzecia zawiera sprawozdanie o stanie gospodarczym okręgu Izby, które dla antropogeografa i geografa gospodarczego przedstawia największy interes. Sprawozdanie ujęte działami, podaje dużo cennego materiału rzeczowego i informacyjnego.

Geografja polityczna i komunikacji.

Komunikacja autobusowa na drogach publicznych w Polsce w roku 1953. Warszawa, Ministerstwo Komunikacji, 1954. — Trójbarwna mapa w podziale 1:1.500.000 daje obraz rozmieszczenia i natężenia zeszłorocznego ruchu autobusów pasażerskich. Do mapy dodano dwie tablice. Pierwsza ilustruje stan komunikacji autobusowej województwami na dzień 1. I. 1954, drugą poświęcono porównawczemu zestawieniu komunikacji autobusowej w latach 1926—1955.

Ogólnie zaznaczyć należy, że ruch autobusowy uległ w r. 1955 dalszej restrykcji. Liczba autobusów spadła z 2.170 sztuk (w r. 1952) do 1.721, liczba przebytych autobusokilometrów z 71 milj. do 61 milj. Natomiast wzrosła przeciętna długość rocznego przejazdu na wóz z 52.600 km w r. 1952 do 55.200 km w r. 1955. Zwinięciu uległo 184 linje, nie odnowiło koncesji 259 przedsiębiorstw, ogółem zlikwidowano ruch autobusowy na 1.180 km dróg, tak że łączna długość sieci dróg obsługiwanych autobusami wynosiła w r. 1955 — 20.970 km.

Rona i A. *Intensität des Völkerdruckes auf die politischen Grenzen im östlichen Mitteleuropa.* Bulletin Geographique 1955, z. 9—10. Budapeszt. — Autor poddaje rewizji obecnie stosowaną metodę określania współczynnika nacisku na granice i proponuje dla analizy stosunków na poszczególnych odcinkach granicznych następujący wzór:

$Wn = a(Ls:Lw)$, gdzie Wn = współczynnik nacisku; Ls = zaludnienie państwa sąsiedniego; Lw = zaludnienie państwa własnego; a = wspólna granica w odsetkach całej własnej granicy.

Melodyka szkolna.

Feliks Różycki, Roman Kobendza i Tadeusz Paszkowski. *Bielany pod Warszawą.* Przewodnik dla wycieczek geograficzno-przyrodniczych. Lwów, Książnica, 1954, str. 55. — Przewodnik zawiera dwie wycieczki geograficzne, jedną geologiczną, trzy botaniczne i dwie zoologiczne, ponadto dodano do niego szkic przeglądowy w podziale około $\frac{1}{41.000}$, bez naniesienia nań itinerariów. Jako wydawnictwo dotyczące najbliższych okolic miasta odda niewątpliwie duże usługi, a pojawienie się tego rodzaju naukowo-metodycznego podręcznika powitać należy z zadowoleniem.

Podręczniki.

Stanisław Srokowski. *Geografja gospodarcza ogólna.* (Prace społeczne i polityczne, wydawnictwo Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie), Warszawa 1954, str. 406, map 115. — W pierwszej połowie ubiegłego roku ukazało się na półkach księgarskich dzieło St. Srokowskiego pod wyżej wymienionym tytułem. Stanowi ono w rozwoju naszej geografji gospodarczej niewątpliwie etap. Po pierwsze dlatego, ponieważ jest jedynym w tej chwili nowoczesnym podręcznikiem, powtórnie ponieważ niezależnie od przeznaczenia ma ono charakter wybitnie oryginalny zarówno w ujęciu przedmiotu jak i w sposobie przedstawiania zagadnień. Całość rozpada się na pięć nierównej wielkości rozdziałów. Pierwszy analizuje wpływ przyrody na gospodarkę człowieka. Autor omawia tu treściwie wpływ kosmiczne, znaczenie ukształtowania pionowego i poziomego, dalej rolę atmosfery, hydrosfery i biosfery. Rozdział drugi zajmuje się człowiekiem jako czynnikiem gospodarującym. Spotykamy się tutaj z dyskusją na temat przystosowania człowieka do warunków klimatycznych; dalej porusza autor zagadnienie ras, problem robotników, sprawę

kęgów kulturalnych i języków handlowych i międzynarodowych. W dalszej części rozdziału znajdują się rozważania odnośnie rozwoju i stanu gospodarki w związku z gęstością zaludnienia oraz niektórymi czynnikami warunkującymi procesy ewolucji gospodarczej. Rozdział trzeci poświęcono geograficznemu rozmieszczeniu głównych ośrodków wytwarzania dóbr (spichrze zbożowe, krainy plantacyj, sady i winnice, obszary leśne, pastwiska dla hodowli bydła i obszary rybne, obszary górnicze, ośrodki przemysłu). Dwa następne zajmują się handlem i komunikacją. Charakter syntezy i „sui generis” geozoficznego credo posiada ostatni ustęp zatytułowany „krajobraz i gospodarka ludzka”. W sposobie podjęcia tematu uderza śmiały i celowy dobór zagadnień. Dzięki temu książka, podając zresztą bogaty i trudny do opanowania materiał, mimo podręcznikarskiego charakteru — jest rozprawą. Nader umiejętnie i celowo wybrnął autor ze scylli geogr.-gospod., jaką jest problem ilościowego traktowania zjawisk gospodarczych. Z drugiej natomiast strony uchronił się i przed charybdą. Zagadnienia bowiem są ujęte jużto dynamicznie, jużżto genetycznie. Nacisk spoczął nie na odosobnionem zjawisku czy procesie, ale na jego roli, znaczeniu i doniosłości w kompleksie życia gospodarczego, działalności ludzkiej lub fizjonomji krajobrazowej.

Bogata i naogół nader trafna ilustracja kartograficzna, potoczysty styl i starannie opracowane indeksy ułatwiają korzystanie z dzieła, którego walory literackie nie ustępują wartości naukowej. Niemniej jednak należy ono do kategorii tych książek, które z powodu bogactwa treści i uroku słowa muszą być czytane bardzo powoli, trzeźwo i skrupulatnie.

Różne.

Dr. Kurt Lück. *Deutsche Aufbaukräfte in der Entwicklung Polens.* (Forschungen zur Deutsch-Polnischen Nachbarschaft im Ostmitteleuropäischen Raum). Mit einem Geleitwort von Dr. Herman Rauschnig. Plauen, G. Wolff, 1934, str. 676, 10 map. (Ostdeutsche Forschungen hrg. v. Viktor Kauder, Bd. 1).

Poważne rozmiarami dzieło Lücka stara się zamknąć w 6-ciu rozdziałach całością historii stosunków polsko-niemieckich mniej więcej od X wieku do chwili obecnej. Rzecz przygotowana nader starannie i skrupulatnie, oparta na rozległych studjach źródłowych i poparta bardzo wszechstronną znajomością m. i. literatury polskiej doprowadza autora w konkluzji do stwierdzenia, że „Niemcy zdobyli w Polsce prawa obywatelstwa rzetelną pracą, niezależnie od tego, że polskie przywileje imigracyjne gwarantowały im solennie sprawiedliwe traktowanie”. Jest rzeczą wykluczoną w krótkiej raczej kronikarskiej notatce polemizować z autorem. Trzeba jednakowoż zwrócić uwagę na ton dzieła z któregoby wynikało, że wszystko dobre i wartościowe co w Polsce zrobiono na przestrzeni 10-ciu wieków spada bez reszty na karb Niemców, którzy odgrali rolę dobroczyńców opuszczających masami (i ciągle) własną ojczyznę celem kulturalnego dźwignia Polski. Ten niewątpliwie „interesujący” sposób oświetlenia wielowiekowych prądów dziejowych nie znajduje jednakowoż ani w części wystarczającego poparcia do w o d o w e g o. Trudno jakoś pogodzić się z naszego punktu widzenia z tak bezinteresowną i heroiczną pełną altruizmu postawą emigrantów niemieckich — co do których jesteśmy mniemania, że szli zawsze i pójdą zawsze chętnie wszędzie tam, gdzie oczekują poprawy własnej doli i własnego bytu. A takie właśnie warunki Polska stwarzała emigracji niemieckiej, która czuła się u nas lepiej niż w dawnej ojczyźnie masowo się polonizując bez jakiegokolwiek nacisku. Nie wdając się zatem w ocenę historycznej ścisłości podkreślić należy, że idea przyświecająca dziełu (zbliżenie narodów) stłumiona została fałszywym naświetleniem prądów ludnościowych. W. O.

Przedpłata roczna wynosi 6.— zł., cena pojedynczego zeszytu 60 gr., podwójnego 120 zł.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Wiktor Ormicki.

Nakładem Księgarni Geograficznej „ORBIS”, Kraków-Dębni, Barska 41.
Odbito w Tłocznicy Geograficznej „Orbis” w Krakowie pod zarządem Pawła Czuja.